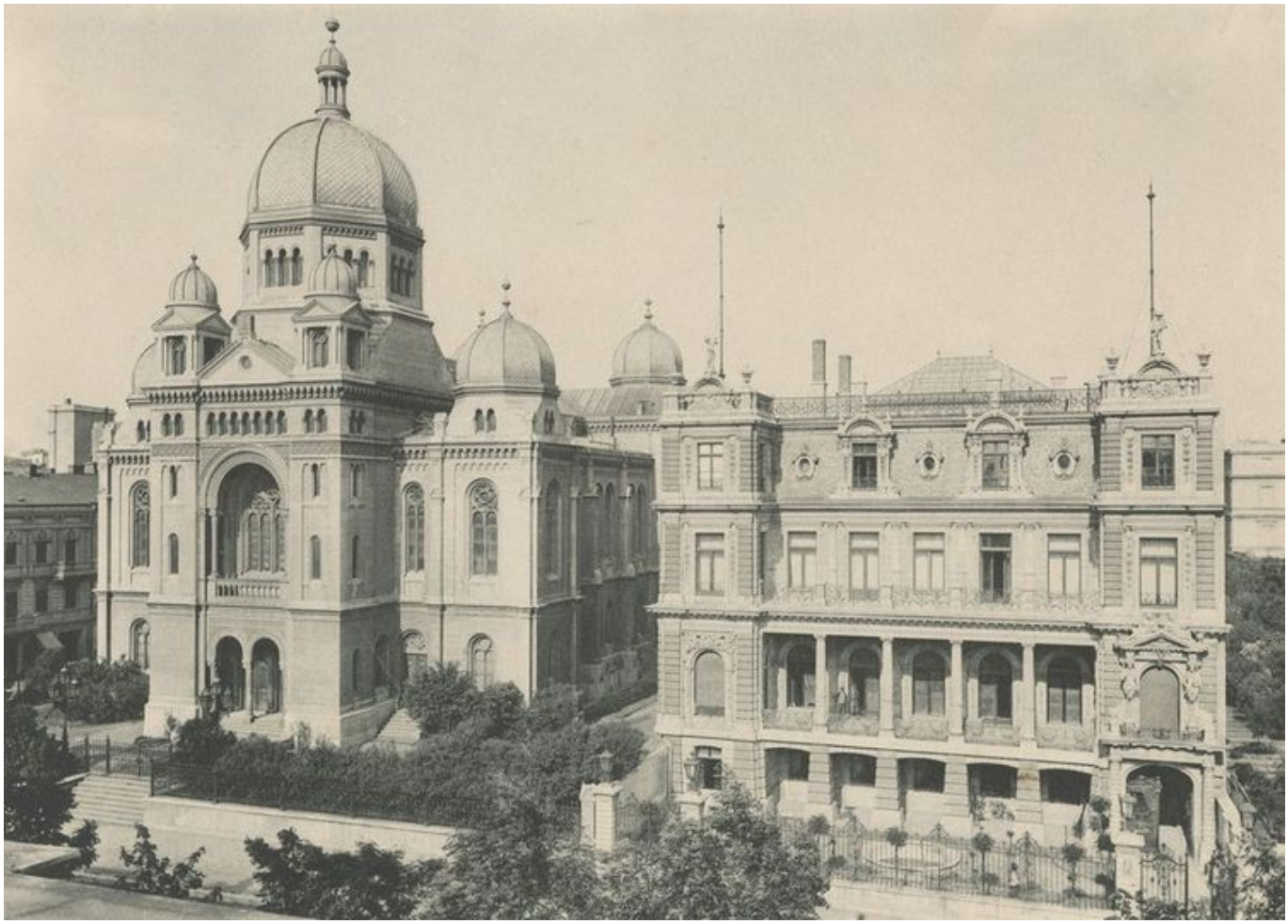
- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Tunel średnicowy pod Łodzią. Odsłonięto fundamenty Wielkiej Synagogi

17.01.2022 11:21 JB / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Wyjątkowe odkrycie na placu budowy przystanku kolejowego Łódź-Śródmieście. Podczas prac odkopane zostały fundamenty Wielkiej Synagogi zburzonej przez Niemców podczas II Wojny Światowej. Wiadomość zelektryzowała miłośników historii miasta, ale budzi też pewne kontrowersje. Czy wpłynie to na harmonogram prac budowy tunelu średnicowego pod Łodzią?



Wielka Synagoga (po lewej stronie), po prawej stronie willa stanowiąca dzisiaj siedzibę Uniwersytetu Medycznego.

Wielka Synagoga to wyjątkowo ważne miejsce dla historii Łodzi. Zbudowana została w XIX wieku przez łódzkich fabrykantów przy ówczesnej ul. Spacerowej, a obecnie al. Tadeusza Kościuszki. Była świątynią żydów reformowanych, więc odbywały się w niej na przykład uroczystości patriotyczne. W 1939 r. została podpalona i wyburzona, a po wojnie nigdy jej nie odbudowano. Na placu, gdzie stał

budynek, do tej pory był parking, trwa budowa. Zabytek upamiętniał jedynie obelisk u zbiegu al. Kościuszki i ul Zielonej. Przez jakiś czas wizerunek synagogi był również widoczny na dużym banerze wywieszonym na ścianie jednej z sąsiadujących kamienic.

Sensacyjne odkrycie?

Zdaniem miłośników zabytków odkrycie pozostałości budowli to wydarzenie bez precedensu. Od kilku dni ich zdjęcia pojawiają się w internecie, a informacja o wykopalisku żyje w mediach społecznościowych. Faktem jest jednak, że z istnienia fundamentów zdawano sobie sprawę od dawna. – Wiedziano przez ponad 80 lat, od momentu zburzenia. Wiedzieli mieszkańcy Łodzi, wiedziały wszystkie kolejne władze miasta, a przede wszystkim wiedziała Gmina Żydowska – można przeczytać na stronach Forum Żydów Polskich. Tymczasem łódzka Gmina Żydowska z początku bardzo emocjonalnie odniosła się do odkrycia. W pierwszej reakcji wysłała pismo nie tylko do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ale również do Ministra Kultury, w którym zaznaczyła, że czuje się pominięta. „Gmina Wyznaniowa Żydowska w Łodzi […] jest głęboko zbulwersowana brakiem jakichkolwiek informacji od inwestora oraz Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dotyczących odkrycia tak cennego zabytku” – czytamy w

piśmie. Później jednak z mocnego tonu gmina się wycofała. W kolejnym piśmie skierowanym już bezpośrednio do konserwatora przyznała, że o pozostałościach budynku wiedziano od dawna i poprosiła jedynie, żeby była traktowana jako instytucja, która powinna być w pierwszej kolejności informowana o wszystkich ustaleniach. Zwróciła się też z prośbą o zbadanie, czy istnieje możliwość zachowania pozostałości po synagodze.

Co dalej z tunelem średnicowym pod Łodzią?

Na razie nie wiadomo, co dalej z fundamentami. – Zgodnie z przepisami o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami natknięcie się na pozostałości Wielkiej Synagogi wymagało wstrzymania przez wykonawcę robót mogących mieć wpływ na fundamenty. Miejsce zostało odpowiednio zabezpieczone przez wykonawcę. Prace archeologiczne prowadzi wojewódzki konserwator zabytków przy użyciu wszystkich dostępnych środków – zapewnia rzecznik PKP PLK Mirosław Siemieniec. – Prace archeologiczne, które obecnie są prowadzone, zakończone zostaną raportem. Wówczas, z uwzględnieniem współpracy z konserwatorem, podejmowane będą dalsze decyzje co do miejsc i obiektów w obszarze inwestycji – dodaje. Przyznaje jednocześnie, że prace archeologiczne

„mogą mieć wpływ na czas i warunki realizacji inwestycji”.

Przypomnijmy, że drążenie tunelu pod Łodzią na zamówienie PKP ma bardzo napięty harmonogram. Początkowo zakończenie inwestycji zaplanowano na przełom tego i przyszłego roku. Teraz oficjalną datą jest rok 2023. Jednak można mieć wątpliwości, czy wykonawca go dotrzyma. Szczególnie po ostatnim odkryciu.





